Kajecik

Czasopismo uczniów Gimnazjum i LO im. Matki Jadwigi Borzęckiej w Poznaniu

„Sensem chrześcijańskiej nadziei, o której przypomina nam Adwent, jest wierne oczekiwanie, gotowość do działania i radosne otwarcie na spotkanie z Panem”

Jan Paweł II

Numer 14 (listopad/grudzień 2008) Cena 3zł

Spis treści

O Tanzanii i nie tylko… – s. 3

Z życia szkoły

Ewelina raz jeszcze – s. 5

Szlakiem Adama Mickiewicza – s. 6

Moje marzenie – s. 8

O świecie, ludziach i wartościach

Afryka jest w sercach ludzi – s. 11

Szkoła inna niż te, które znamy – s. 14

Inny Świat, Inny Człowiek – s. 16

Different World, Different People – s. 23

Making New Friends – s. 26

Buntownik Prometeusz – s. 27

Warto zobaczyć, warto przeczytać

Świadectwo życia – s. 29

Inspiracje biblijne w późniejszej sztuce – s. 30

Pisanie Herberta – s. 32

Ogród rozkoszy ziemskich – interpretacja – s. 34

Konkret i przygoda – s. 37

Kącik młodego twórcy

Przepis na poezję – s. 39

Deszczowa – s. 40

O Tanzanii i nie tylko...

W kolejnym numerze *Kajecika* opowiadamy o Afryce, człowieku, kulturze…

Kilka artykułów stanowi cykl poświęcony Afryce, szczególnie Tanzanii, gdzie dwa miesiące spędziła siostra Iwona Maria Stasik CR. Z niepokojem zbieraliśmy materiały do tej części naszej szkolnej gazetki. Trudno bowiem pisać o świecie, który jest tak ogromny, różnorodny, że właściwie opowiedzieć o nim nie można. Potwierdza to Ryszard Kapuściński we wstępie do *Hebanu*:

Nie jest to książka o Afryce, lecz o kilku ludziach stamtąd, o spotkaniach z nimi, czasie wspólnie spędzonym. Ten kontynent jest zbyt duży, aby go opisać. To istny ocean, osobna planeta, różnorodny, przebogaty kosmos. Tylko w wielkim uproszczeniu, dla wygody mówimy Afryka. W rzeczywistości, poza nazwą geograficzną, Afryka nie istnieje.

Dlatego też Afryki nie opisaliśmy. Nie udało się nawet poznać Tanzanii. Prezentowane teksty (i zdjęcia) to opowieści o człowieku. O spotkaniach siostry z uczennicami i nauczycielami szkoły w Buturu. To refleksje naszych uczniów po obejrzeniu wystawy zorganizowanej przez Zmartwychwstańską Wspólnotę Odrodzenia. Interesujący jest też wywiad z siostrą Iwoną, który po obejrzeniu wystawy i lekcjach poświęconych reportażowi Ryszarda Kapuścińskiego przygotowały uczennice klasy drugiej. W artykułach czytamy o tych, którzy wydają się nam Inni. Nieprzypadkowo w tekstach pojawia się wielka litera – Inny człowiek jest taki jak ja, jego inność jest dla mnie zadaniem, sprawdzeniem mojego człowieczeństwa. Dla niego to ja jestem Inny.

O człowieku i jego doświadczeniach piszą Juliusz Dworacki i Ela Racek. Drugi z prezentowanych artykułów jest bardzo oso-

bisty. Autorka opowiada, co przeżywała, gdy nadszedł początek roku szkolnego.

W tym numerze pojawiły się interesujące prace klasowe i zadania domowe uczniów naszej szkoły. Polecam teksty Dominika Gajdy (*Inspiracje biblijne w późniejszej sztuce*) i Macieja Nadobnika (analiza i interpretacja zagadkowego utworu Zbigniewa Herberta). W poprzednim *Kajeciku* ukazało się wypracowanie na temat *Ogrodu rozkoszy ziemskich*. Tym razem możemy przeczytać dobrze napisaną interpretację Barłomieja Burlagi, naszego nowego przewodniczącego samorządu gimnazjum, który jest tak zajęty sprawowaną funkcją, że nie zdążył przygotować autoprezentacji. Ale Ewelina nie zawiodła, więc kto jeszcze nie poznał przewodniczącej samorządu liceum, może przeczytać jej krótki tekst o sobie.

Na łamach szkolnej gazetki o harcerstwie opowiada druh Artur Piwowarczyk.

Dla wszystkich, którzy uczą się języków obcych przygotowaliśmy niespodziankę. Po raz pierwszy publikujemy teksty w języku angielskim – tłumaczenie wywiadu z siostrą Iwoną Marią i informację Kingi Pioszyk.

Zachęcam wszystkich do uważnej lektury tego numeru. Cieszę się, że naszą szkolną gazetkę tworzą zarówno dorośli, jak i młodzież. Mam nadzieję, że tekstów do następnego *Kajecika* nie zabraknie…

Czekajmy na Cud Narodzenia!

Opiekun gazetki Monika Koc

Z życia szkoły

Ewelina raz jeszcze

Nazywam się Ewelina Humerczyk i po raz drugi z rzędu mam zaszczyt pełnić funkcję przewodniczącej samorządu szkolnego w naszym liceum.

Pochodzę z Grodziska Wielkopolskiego, ale od pięciu lat mieszkam w Opalenicy i codziennie dojeżdżam do szkoły pociągiem. Obecnie uczęszczam do klasy drugiej i swoją przyszłość wiążę z przedmiotami humanistycznymi. Jestem ...

MOJE MARZENIE...

Elżbieta Racek, klasa I liceum

Dwa lata temu dowiedziałam się o istnieniu szkoły średniej pod patronatem Matki Jadwigi Borzęckiej. Powstał w moim sercu niepokój. Zmobilizowałam się do poszukiwania informacji na temat rekrutacji, zasad obowiązujących w szkole oraz metod nabywania umiejętności. Zrozumiałam, że ta szkoła jest bliska memu sercu i zasadom, które starają się wskazać moi rodzice. Przeanalizowałam to wszystko, lokalizację szkoły, łącznie z rozkładem jazdy PKP, MPK (mieszkam 25 km od Poznania), poczułam, że w tej szkole mam szansę na wszechstronny rozwój. Utożsamiłam się z nią. Nabrałam entuzjazmu. Wreszcie rozmowa z rodzicami- poszło łatwo, ale był jeden warunek – na koniec gimnazjum średnia 5...

O świecie, ludziach i wartościach

Afryka jest w sercach ludzi…

s. Iwona Maria Stasik CR

Z wielkim zakłopotaniem zabieram się do napisania kilku słów o moim wakacyjnym pobycie w tanzańskiej szkole prowadzonej przez nasze Siostry. Pamiętam dobrze słowa ks. Edwarda, misjonarza przebywającego w Afryce prawie 35 lat, który będąc w Polsce, raczej odpowiada na pytania uczestników organizowanych z nim spotkań, gdy nie pytają – milczy… Czy mam prawo mówić cokolwiek o tym, czego jeszcze dobrze nie poznałam? Cóż bowiem znaczą dwa miesiące spędzone na tanzańskiej wsi, na pustkowiu, z dala od ludzkich osad? Jeśli mówię, jeśli piszę cokolwiek, to dlatego, że pokochałam… proszę więc, Drogi Czytelniku, o wyrozumiałość dla mnie. Jeśli bowiem zakochani mówią i piszą z pasją o sobie nawzajem to i ja pozwalam sobie podzielić się z Tobą tym, co niespodziewanie stało się tak drogie memu sercu. ..

Szkoła inna niż te, które znamy

Maciej Nadobnik, klasa IIIB gimnazjum

Dnia 29 września, podczas lekcji, strychowa galeria zapełniła się uczniami. Wchodząc do ciasnego pomieszczenia, mogli na chwilę przenieść się setki mil na południe, poznać choć małą część Tanzanii…

Oprócz Siostry Iwony Marii, która reprezentowała naszą szkołę w Tanzanii, na strychu przywitała nas wystawa, nawiązująca do tematu nie tylko treścią, ale też barwami i elementami artystycznymi, które odpowiednio oświetlone stworzyły wyjątkową atmosferę na szkolnym poddaszu…

Inny Świat, Inny Człowiek

Wywiad z Siostrą Iwoną Marią CR

przeprowadziły Paulina Król i Carmen Głowacka,

klasa IIA gimnazjum

/…/

Przygotowała Siostra wystawę poświęconą szkole w Tanzanii. Jak Siostra wspomina kontakty ludźmi w naszym wieku?

To doświadczenie szczególne – nie wiem czy umiem je opisać. Nie chcę stosować porównań ani uogólnień. Spotkania z młodymi ludźmi

zawsze mnie ubogacają, poszerzają horyzonty mojego myślenia, wzbogacają o nowe refleksje, inspirują do poszukiwania odpowiedzi na pojawiające się pytania. Wśród cech, które szczególnie cenię u młodzieży są szlachetność, szczerość i otwartość na drugiego człowieka… zaś najbardziej fascynują mnie tęsknota za ideałami, wiara i zaangażowanie w ich realizację…

Pisanie listów do uczennic jest wspaniałym pomysłem!
Zaproponowałam taką formę dialogu, bo jestem przekonana, iż młodzi ludzie, przedstawiciele różnych kultur, mają sobie wiele do powiedzenia. Dzielenie się doświadczeniami życia codziennego uczy szacunku dla kogoś, kto pozornie jawi się jako całkowicie Inny a jednak w wielu aspektach swego człowieczeństwa jest taki sam. Wierzę, że wymiana korespondencji dopomoże młodym ludziom coraz pełniej angażować się w budowanie szczęśliwej przyszłości swoich krajów.

Fot. z Tanzanii – S. Iwona Maria Stasik CR

Different World, Different People

The interview with sr. Iwona Maria translated by our IIB high school students:
Kinga Pioszyk, Eliza Linka and Aleksandra Rossa

'Something else strikes the new arrival even as he descends the steps of the airplane: the smell of tropics.' that is how Ryszard Kapuściński says in his book *Ebony* about his first impressions after coming to Ghana. He feels all kinds of smells: vanilla, oranges, bananas, cacao… Tanzania is located in Africa so they could be similar.

…geranium, mango, pineapples - natural ingredients of creams used by children, teenagers and adults spread around nice fragrance. Even letters sent from there smell like Africa.

/…/

Christians are not the majority, only 30%. There is predominance of Islam and original religions. How is the faith in God developing?

My impression is that there is no human being, who would not believe in God. It was at the airport In Dar Es Salaam, right after landing in Africa. It was almost midnight. I was waiting for my Sister, who was going to pick me up from the airport. Time was going very slowly… I noticed a girl and sat right next to her on the bench. We started to have a nice conversation. In a natural way we touched some topics about God and miracles of the world. At the time when we had to say goodbye we felt as if we were related, like sisters… I believe we will meet sometime - In the House of our Father… I remember also experiments in school. The students knew the secrets of spiritual life, they felt the Sacred - presence of God in another person… Not only Catholics but also Muslims and Protestants every morning and every evening visit school chapel and they pray for a long time. ...

Buntownik Prometeusz

Juliusz Dworacki, klasa 1liceum

Prometeusz to postać tragiczna - co do tego wątpliwości nie mam. Jego działania były z góry skazane na porażkę przez – zdawałoby się – jego współtowarzyszy i krewnych. Za całą dobroć i poświęcenie okazane ludziom został przez bogów ukarany niewspółmiernie do winy…

Warto przeczytać, warto zobaczyć

Świadectwo życia

Monika Białas, klasa IIIB gimnzajum

Film pt. „Świadectwo" to ekranizacja książki o tym samym tytule autorstwa kardynała Stanisława Dziwisza. Na jego premierę, która odbyła się w połowie października w Watykanie, przybył papież Benedykt XVI.

Obraz ten nieco różni się od innych, powstałych wcześniej filmów opowiadających o życiu i pontyfikacie Jana Pawła II. Mamy tu do czynienia z dokumentem, który budzi wielkie emocje, gdyż ukazuje nam Ojca Świętego takim, jakim pozostał w naszej pamięci…

Inspiracje biblijne w późniejszej sztuce

Dominik Gajda, klasa I liceum

O wyjątkowości „Biblii" jako dzieła sztuki nie trzeba nikogo przekonywać. Nawet osoby niewierzące w Chrystusa są zmuszone uznać niezwykłość „Pisma Świętego". Wynika to z uniwersalnych treści prezentowanych weń, a także z tego, że język, jakim zostało ono napisane, wciąż wzbudza podziw u czytelników swym pięknem i niecodziennym charakterem (zmyślne metafory, wspaniałe porównania, bogactwo różnorakich ozdobników językowych)…

Zbigniew Herbert

Pisanie

kiedy dosiadam krzesła
aby przyłapać stół
i podnoszę palec
aby zatrzymać słońce
kiedy odgarniam skórę z twarzy
dom z ramion
i ciężko uczepiony
mojej przenośni
gęsiego pióra
z zębami wbitymi w powietrze
próbuję stworzyć
nową samogłoskę-

na pustyni stołu
papierowe kwiaty
surdut ścian się zapina
na guzik małej przestrzeni
koniec koniec
nie udało się wniebowstąpienie
jeszcze chwilę
pióro potyka się z kartką
i z nieba złośliwie żółtego
sączy się
strużka
piasku

Analiza i interpretacja utworu

Maciej Nadobnik, klasa IIIB gimnazjum

Podmiot liryczny w wierszu mówi w pierwszej osobie, więc to on jest główną postacią utworu. Być może osobą mówiącą jest sam autor, wskazuje na to tematyka wiersza. Utwór mówi o pisaniu, o trudzie, z jakim się ono wiąże. W pierwszej strofie nie brakuje słów, które tworzą obraz pisania jako zmagania się z trudnościami. Pierwszy fragment utworu, gdzie osoba mówiąca rozpoczyna pisanie zawiera animizacje „dosiadać" i „przyłapać". Możliwe, że podmiotowi lirycznemu trudno zacząć pisanie, może brakuje mu czasu …

Interpretacja obrazu Hieronima Boscha
Ogród rozkoszy ziemskich

Bartłomiej Burlaga klasa III A gimnazjum

W centralnej partii obrazu znajduje się błękitne jezioro, z fantastyczną fontanną pośrodku. Podstawa fontanny to kula z dziuplą sowy i właśnie w to miejsce widz kieruje pierwsze spojrzenie. To przedstawienie dzieli obraz na dwie części: górną i dolną.

/… /

Interpretacja obrazu „Ogród rozkoszy ziemskich" tylko pozornie wydaje się łatwa. Najprościej byłoby odnieść się do tytułu, ale sprawa jest o wiele bardziej skomplikowana. Hieronim Bosch stworzył to dzieło u schyłku XV wieku, kiedy to wyrażano pewne myśli poprzez symbole. Symbole te były, jak sądzę, o wiele czytelniej i powszechniej stosowane niż dziś…

<u>Bibliografia:</u>

1. J.C. Cooper: *Zwierzęta symboliczne i mityczne.* Rebis 1998r.

2.M.B.Mitford: *Ilustrowana księga znaków i symboli.* Arkady 1997r.

Konkret i przygoda

Artur Piwowarczyk

Wędrówka po górach, wyjazd na Ukrainę, spływ kajakowy po Czarnej Hańczy, wyprawa rowerowa po wschodniej granicy Polski, odnawianie cmentarza w Bieszczadach. Tak wakacje spędzają harcerze z 15. Poznańskiej Drużyny Harcerzy.

/ ... / Specyfiką jest bowiem łączenie elementów harcerskich z luźniejszą przygodą. Ile osób w drużynie, tyle jest pomysłów. Jesteśmy nie tylko przyjaciółmi, ale dążymy także do konkretnych rzeczy, wyrażonych w naramienniku wędrowniczym – pracy nad sobą, szukania miejsca w społeczeństwie i wreszcie do podjęcia służby. Rozwijamy siłę fizyczną, umysłową i siłę charakteru.

Przyjaźnie, które powstają dzięki tym wspólnym przeżyciom są niezwykle silne, bo zostały już wypróbowane, a trzytygodniowy wyjazd na obóz pozwala poznać człowieka takim, jaki jest naprawdę. Trudno tu udawać przez cały czas. Zresztą są to nie tylko przyjaźnie …

… Wspólne przedsięwzięcia, firmy, kancelarie prawne tworzone z ludźmi, którzy niejedno już przeżyli i mają do siebie ogromne zaufanie. Znajomości z ludźmi, którzy mają konkretne umiejętności i zawód. Numery telefonów do lekarzy, prawników, informatyków, przedsiębiorców, osób, które odniosły sukces – trudno uznać, że to się nie przyda…

Kącik młodego twórcy

Przepis na poezję (wiersz)

Dominik Gajda, klasa I liceum

Swoje emocje wymieszaj z odrobiną talentu,

dodaj wyrazy pasujące do sytuacji,

nie zapomnij o szczypcie wyobraźni.

Następnie przelej to, co tworzyłeś, na papier.

Odlej błędy ortograficzne.

Pamiętaj, aby wyjąć go z szuflady i poczęstować nim innych.

Deszczowa

Dominika Waligóra,
klasa IA gimnazjum

Za oknem pada deszcz.
Gdzieś na swych skrzypcach gra świerszcz.
Tylko Ona siedzi na ławce w parku
W strugach deszczu śpiewa
Dopóki deszcz nie ustanie
Ona na dworze zostanie.
Uparte to dziewczę

Pierwsza gwiazdka na niebie
Pogodny nastrój mija
Wspomnienia wracają a zegar godzinę ósmą wybija
Samotność jest nie do zniesienia
Wraca w snach
Za oknem ustaje nagle deszcz
Gdzieś na swych skrzypcach skończył grać świerszcz.
Tylko Ona siedzi na ławce w parku...

Numer redagowali:

Ewelina Humerczyk, Kinga Pioszyk, Elżbieta Racek, Maciej Nadobnik, Carmen Głowacka, Paulina Król, Eliza Linka, Aleksandra Rossa, Juliusz Dworacki, Monika Białas, Dominik Gajda, Dominika Waligóra, Barłomiej Burlaga.
Oraz Siostra Iwona Maria Stasik CR, Artur Piwowarczyk

Opiekun gazetki – p. Monika Koc
Opracowanie graficzne – Maciej Nadobnik